

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**zaoczny wobec pozwanej M. K.**

Dnia 13 lipca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział IX Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Goldbeck-Malesińska

Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Wołyńska

po rozpoznaniu w dniu 29 czerwca 2016 r. w Poznaniu, na rozprawie

sprawy z powództwa D. A.

przeciwko **P. O. i M. K.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej M. K. na rzecz powoda kwotę 774.564,81 zł (siedemset siedemdziesiąt cztery tysiące pięćset sześćdziesiąt cztery złote osiemdziesiąt jeden groszy) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 13 listopada 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty.

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie wobec pozwanej M. K.,

III. oddala powództwo wobec pozwanego P. O.;

IV. zasądza od powoda na rzecz pozwanego P. O. kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. zasądza od pozwanej M. K. na rzecz powoda kwotę 17.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

VI. nakazuje ściągnąć od pozwanej M. K. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 28 729 zł tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód został zwolniony;

VII. wyrokowi zaocznemu w punkcie I, IV, V, i VI nadaje rygor natychmiastowej wykonalności;

SSO Małgorzata Goldbeck-Malesińska

## UZASADNIENIE

Powód D. A. wniósł w dniu 19 lutego 2015 roku przeciwko pozwanym P. O. oraz M. N. pozew o zapłatę kwoty 774 564,81 zł wraz z odsetkami ustawowymi i kosztami postępowania. W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że sprzedał spółce (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością miał węglowy, za który nie otrzymał zapłaty. Powód uzyskał nakaz zapłaty przeciwko wskazanej spółce, w którym spółkę zobowiązano do zapłaty kwoty 740 888,81 zł wraz z odsetkami i kosztami postępowania w wysokości 33 676 zł. Powód wszczął postępowanie egzekucyjne wobec spółki, które okazało się bezskuteczne. W rozpoznawanej sprawie powód dochodził należności od pozwanych jako członków zarządu spółki (...) sp. z o.o. odpowiedzialnych za jej zobowiązania, w wysokości objętej wyżej wskazanym nakazem zapłaty. Powód podniósł, że w przypadku pozwanych nie wystąpiły żadne przesłanki wyłączające ich odpowiedzialność, ponieważ

wiedzieli oni, że spółka znajduje się w trudnej sytuacji finansowej i powinni złożyć wniosek o ogłoszenie jej upadłości, czego nigdy nie uczynili.

Pozwana M. N. złożyła odpowiedź na pozew, wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania. W uzasadnieniu podniosła, że nigdy nie była członkiem zarządu spółki (...) sp. z o.o.

Pismem procesowym złożonym w Sądzie w dniu 2 października 2015 roku powód wniósł o wezwanie do sprawy M. K. jako pozwanej. W uzasadnieniu powód wskazał, że w wyniku pomyłki uważał, że to M. N. była członkiem zarządu spółki (...) sp. z o.o., podczas gdy w rzeczywistości w zarządzie spółki funkcję tę pełniła M. K.. Postanowieniem z dnia 22 października 2015 roku Sąd na podstawie art. 194 § 1 k.p.c. wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanej M. K.. Pozwana M. N. wyraziła zgodę na wstąpienie w jej miejsce do sporu pozwanej M. K.. Postanowieniem z dnia 30 października 2015 roku Sąd na podstawie art. 194 § 2 k.p.c. zwolnił pozwaną M. N. od udziału w sprawie.

Odpis pozwu został doręczony pozwanej M. K. w dniu 13 listopada 2015 roku w trybie powtórnego awizo. Pozwana nie złożyła odpowiedzi na pozew ani nie stawiła się, prawidłowo zawiadomiona, na żadnym terminie rozprawy.

Pozwany P. O. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania. W uzasadnieniu zaprzeczył, by spółka (...) sp. z o.o. kupowała od powoda jakiegokolwiek towary. Pozwany stanął na stanowisku, że zobowiązanie spółki wobec powoda nie istnieje, dlatego też nie może on ponosić odpowiedzialności jako członek zarządu, ponieważ nie istnieje dług, za który miałby odpowiadać. Pozwany podniósł również zarzut nadużycia prawa podmiotowego i sprzeczność roszczenia powoda z zasadami współżycia społecznego, podnosząc, że powód uzyskał tytuł wykonawczy wobec przeciwko spółce (...) sp. z o.o. z uwagi na brak organów spółki i brak realnej możliwości obrony spółki przed roszczeniem, które od wielu lat było przedawnione. W piśmie procesowym z dnia 4 kwietnia 2016 roku pozwany zarzucił dodatkowo, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu. W jego ocenie bieg przedawnienia należy liczyć od momentu, w którym powód powziął wiadomości o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. W ocenie pozwanego powód był świadomy, że egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna jeszcze przed wszczęciem postępowania egzekucyjnego, a nie dopiero z chwilą doręczenia mu postanowienia o umorzeniu egzekucji z uwagi na jej bezskuteczność. Pozwany podniósł, że zanim powód złożył wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego spółka (...) sp. z o.o. już nie istniała, czego powód winien być świadomy, ponieważ budynek, w którym znajdowała się siedziba spółki zamienił się w centrum handlowe, a spółka od lat nie składała żadnych dokumentów do Krajowego Rejestru Sądowego. Pozwany wskazał także, że powód uzyskałby zaspokojenie z majątku spółki, gdyby podjął działania w odpowiednim czasie oraz że wniosek o ogłoszenie upadłości nie został zgłoszony bez winy pozwanego, ponieważ kończąc pełnienie funkcji członka zarządu spółki (...) sp. z o.o. powód przygotował dokumenty konieczne do złożenia wniosku i zobowiązał nowego członka zarządu do jego złożenia.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 22 czerwca 1993 roku została zawiązana spółka pod firmą (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Zgodnie z § 17 umowy spółki członkowie zarządu pełnią kadencję przez trzy lata. Zgromadzenie wspólników spółki uchwala z dnia 30 czerwca 1993 roku powołało na pierwszych członków zarządu pozwanego P. O. i B. K..

Po upływie kadencji pierwszego zarządu spółki zgromadzenie wspólników spółki (...) sp. z o.o. uchwałami z dnia 12 lipca 1996 roku odwołało dotychczasowy zarząd i wybrało nowych członków zarządu. Następnie uchwałami podjętymi w dniu 12 listopada 1996 roku zgromadzenie wspólników spółki odwołało dotychczasowych członków zarządu i powołało nowy skład zarządu, w tym pozwanego P. O..

bezsporne, nadto dowód: umowa spółki (k. 109-113), uchwała nr 1 z dnia 30 czerwca 1993 r. (k. 105), uchwały zgromadzenia wspólników z dnia 12 lipca 1996 r. (k. 139-140, 153), protokół zgromadzenia wspólników z dnia 12 listopada 1996 r. (k. 174-177).

Uchwałą podjętą w dniu 20 czerwca 1997 roku zgromadzenie wspólników spółki (...) sp. z o.o. powołało na członka zarządu spółki pozwaną M. K..

bezsporne, nadto dowód: protokół zgromadzenia wspólników z dnia 20 czerwca 1997 r. (k. 190).

Jako prezes zarządu spółki (...) sp. z o.o. pozwany P. O. złożył u powoda pisemne zamówienie zakupu 1 500 ton mialu energetycznego. Powód otrzymał zamówienie w dniu 27 lipca 1998 roku. Powód przyjął zamówienie i je zrealizował, dostarczając spółce (...) sp. z o.o. zamówiony towar. Z tytułu sprzedaży dostarczonego towaru powód obciążył spółkę trzema fakturami VAT: fakturą nr (...) wystawioną w dniu 6 sierpnia 1998 roku na kwotę 340 778,83 zł fakturą nr (...) wystawioną w dniu 27 października 1998 roku na kwotę 229 689,40 zł oraz fakturą nr (...) wystawioną w dniu 5 listopada 1998 roku na kwotę 170 420,58 zł.

dowód: faktury VAT (k. 32-34).

Uchwałą podjętą w dniu 27 sierpnia 1999 roku zgromadzenie wspólników spółki (...) sp. z o.o. odwołało z funkcji członka zarządu pozwanego P. O. i pozwaną M. K..

bezsporne, nadto dowód: protokół nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników z dnia 27 sierpnia 1999 r. (k. 165-166).

Spółka (...) sp. z o.o. nie uregulowała swoich zobowiązań wobec powoda. Powód wniósł przeciwko spółce powództwo do sądu. W dniu 24 października 2001 roku Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie o sygnaturze akt IX Ng 35/01 nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym zobowiązał spółkę (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w P. do zapłaty na rzecz powoda kwoty 740 888,81 zł z ustawowymi odsetkami od kwot: 340 778,83 zł od dnia 7 października 1998 roku, 229 689,40 zł od dnia 18 grudnia 1998 roku oraz od kwoty 170 420,58 zł od dnia 6 grudnia 1998 roku oraz kwoty 33 676 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. Nakaz zapłaty uprawomocnił się i postanowieniem z dnia 8 kwietnia 2002 roku Sąd Okręgowy w Poznaniu opatrzył wskazany nakaz klauzulą wykonalności. Powód na podstawie wydanemu mu tytułu wykonawczego nie wszczął egzekucji przeciwko spółce (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w P..

bezsporne, nadto dowód: nakaz zapłaty z dnia 24 października 2001 r. (k. 20).

Postanowieniem z dnia 30 czerwca 2011 roku wydanym w sprawie IX GCo 144/11 Sąd Okręgowy w Poznaniu wydał powodowi, w zamian za utracony, tytuł wykonawczy stanowiący opatrzone klauzulą wykonalności nakaz zapłaty z dnia 24 października 2001 roku.

bezsporne, nadto dowód: postanowienie z dnia 30 czerwca 2011 r. (k. 21).

Na podstawie ponownie uzyskanego tytułu wykonawczego powód złożył w dniu 11 sierpnia 2011 roku Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym Wrocław – Krzyki B. B. wniosek o wszczęcie egzekucji przeciwko spółce (...) sp. z o.o. w celu wyegzekwowania kwoty 740 888,91 zł wraz z odsetkami ustawowymi oraz kwoty 33 676 zł tytułem kosztów postępowania sądowego. Sprawa została zarejestrowana pod sygnaturą akt KM 27266/11.

Pismem datowanym na dzień 30 grudnia 2011 roku, doręczonym powodowi w dniu 26 stycznia 2012 roku, komornik sądowy poinformował powoda, że postępowanie egzekucyjne zostanie umorzone, ponieważ nie doprowadziło do wyjawienia majątku spółki (...) sp. z o.o. Komornik sądowy wskazał w treści pisma, że adres spółki wskazany przez powoda nie jest zgodny z adresem spółki uzyskanym od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz że spółka została wyrejestrowana w dniu 31 października 1999 roku. Komornik sądowy poinformował, że nie znalazł żadnych ruchomości posiadających wartość handlową, żadnych pojazdów ani rachunków bankowych. Komornik sądowy wezwał powoda do wskazania w terminie 7 dni informacji dotyczących majątku spółki, pod rygorem umorzenia postępowania egzekucyjnego.

Powód nie odpowiedział na wezwanie, nie wskazał komornikowi majątku spółki mogącego podlegać egzekucji, w konsekwencji czego postanowieniem z dnia 5 marca 2012 roku komornik sądowy umorzył postępowanie egzekucyjne wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji.

bezsporne, nadto dowód: wniosek o wszczęcie egzekucji datowany na dzień 5 sierpnia 2011 r., pismo komornika sądowego z dnia 30 grudnia 2011 r., postanowienie komornika sądowego z dnia 5 marca 2012 r. (wszystkie w aktach sprawy KM 27266/11 Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Wrocławia – Krzyków B. B.), zeznania powoda (rozprawa z dnia 29 czerwca 2016 r. – 2min59sek-30min25sek).

Po zakończeniu postępowania egzekucyjnego, powód próbował skontaktować się z pozwanym P. O., nie mógł jednak ustalić adresu zamieszkania pozwanego ani siedziby spółki (...) sp. z o.o.

dowód: zeznania powoda (rozprawa z dnia 29 czerwca 2016 r. – 2min59sek-30min25sek).

Pismem z dnia 29 czerwca 2012 roku powód wezwał pozwanego P. O. do zapłaty w terminie 14 dni od otrzymania wezwania kwot 340 778,83 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 7 października 1998 roku, 229 689,40 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 18 grudnia 1998 roku, kwoty 170 420,58 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 6 grudnia 1998 roku oraz kwoty 33 676 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 24 listopada 2001 roku, wskazując, że pozwany odpowiada za zobowiązania spółki (...) sp. z o.o. jako jej członek zarządu.

bezsporne, nadto dowód: pismo z dnia 29 czerwca 2012 r. (k. 489-490).

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie bezspornych twierdzeń stron, wyżej wymienionych dokumentów oraz dowodu z przesłuchania powoda. Sąd uznał za wiarygodne wszystkie zgromadzone w sprawie dokumenty, albowiem ich wiarygodność, oraz moc dowodowa, nie zostały przez żadną ze stron zakwestionowane.

Zeznania powoda D. A. Sąd uznał za wiarygodne w całości w zakresie, w którym dotyczyły faktów. Powód o faktach zeznawał w sposób logiczny i spójny. Zeznania te znalazły potwierdzenie w treści pozostałego materiału dowodowego zebranego w sprawie. Inną kwestią pozostawało to czy twierdzenia powoda o posiadaniu przez dłużną spółkę w dacie prowadzenia egzekucji przez komornika, majątku nadającego się do jej przeprowadzenia znalazły odzwierciedlenie w faktach. Sąd nie znalazł powodów by odmówić powodowi wiary, co do istnienia majątku należącego do spółki w dacie utrzymywania ze spółką kontaktów handlowych, uznał jednak, że wskazany przez powoda fakt posiadania wówczas przez spółkę określonego majątku, w żaden sposób nie może odzwierciedlać jej sytuacji majątkowej aktualnej na dzień wszczęcia postępowania egzekucyjnego. Twierdzenia powoda dotyczące tego, że skoro spółka miała majątek ponad 10 lat wcześniej, to musi posiadać go nadal, Sąd ocenił jako niezasadny, a w szczególności niepotwierdzony okolicznościami i żadnym z zaprezentowanych dowodów. W konsekwencji tego, Sąd za niewiarygodne ocenił zeznania powoda złożone na okoliczność braku świadomości powoda, co do ujawnienia przez komornika majątku dłużnej spółki. Argumenty powoda oparte na jego wiedzy wyniesionej z czasów prowadzenia współpracy handlowej ze spółką Sąd ocenił jako niedostateczne dla przyjęcia, że w dacie otrzymania pisma komornika z dnia 30 grudnia 2011 roku, powód nie powziął informacji o bezskuteczności egzekucji.

Sąd oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron na okoliczność tego, że strony prowadziły między sobą transakcje handlowe, że były realizowane i składane zamówienia, na okoliczności związane z wydaniem nakazu zapłaty oraz umorzenia postępowania egzekucyjnego prowadzonego przeciwko spółce (...) sp. z o.o. Zgodnie z art. 227 k.p.c. Sąd przeprowadza dowody na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. W okolicznościach sporu, w szczególności zgłoszonego przez powoda zarzutu przedawnienia, okoliczności, na które oddalony dowód miałby zostać przeprowadzony okazały się nieistotne dla rozstrzygnięcia. Sąd miał także na uwadze, że kwestia współpracy gospodarczej stron jak i fakty dotyczące okoliczności związanych z wydaniem nakazu zapłaty czy umorzeniem postępowania egzekucyjnego nie stanowiły sporu między stronami, a jedynie sporne kwestie wymagają dowodzenia. Wykazaną w sporze pozostawała natomiast, kwestionowana przez pozwanego okoliczność istnienia zobowiązania (...) spółki z o.o. wobec powoda. Dokonując ustaleń w tym zakresie Sąd oparł się na dokumencie urzędowym w postaci tytułu egzekucyjnego wydanego przez Sąd Okręgowy w Poznaniu – prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 24 października 2001 roku. – Wartość dowodowa wskazanego dokumentu nie została przez pozwanego skutecznie podważona. Nakaz wskazuje na istnienie konkretnych wierzytelności i tych wierzytelności wierzyciel może dochodzić od członków zarządu dłużnej spółki. To samo dotyczy okoliczności umorzenia postępowania egzekucyjnego.

Nakaz zapłaty oraz postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego są dokumentami urzędowymi, które na podstawie art. 244 § 1 k.p.c. stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Sąd nie znalazł podstaw do odmówienia im, tak wiarygodności jak i wartości dowodowej. Powód nie przedstawił dowodów pozwalających na dokonanie odmiennej oceny tych dokumentów jako dowodów w sprawie.

### **Sąd zważył, co następuje:**

W rozpoznawanej sprawie powód dochodził od pozwanych zapłaty z powołaniem na art. 299 § 1 k.s.h. W myśl wskazanego przepisu jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania. Powyższy przepis przewiduje subsydiarną odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w stosunku do odpowiedzialności samej spółki jako osoby prawnej. Ten charakter odpowiedzialności charakteryzuje to, że członkowie zarządu stają się odpowiedzialni względem wierzyciela spółki dopiero z chwilą, gdy egzekucja przeciwko spółce za jej zobowiązania wobec wierzyciela okaże się bezskuteczna. Przesłanki solidarnej odpowiedzialności członków zarządu za zobowiązania spółki, przewidzianej w art. 299 § 1 k.s.h., ograniczają się do istnienia niezaspokojonego zobowiązania spółki oraz bezskuteczności egzekucji prowadzonej przeciwko spółce.

Istnienie zobowiązania (...) sp. z o.o. wobec powoda było kwestionowane przez pozwanego, jednak Sąd nie miał wątpliwości, co do tego, że powód wykazał okoliczność jego istnienia. Powód uzyskał, bowiem tytuł wykonawczy w postaci nakazu zapłaty opatrzonego klauzulą wykonalności, zobowiązujący spółkę do zapłaty powodowi wierzytelności dochodzonej pozwem. Sąd przychyliła się do stanowiska powszechnie przyjmowanego w orzecznictwie, że sąd w sprawie z powództwa opartego na art. 299 § 1 k.s.h. w przypadku istnienia tytułu egzekucyjnego musi uznać fakt istnienia zobowiązania spółki wobec powoda. Niewyegzekwowane prawomocne orzeczenie zasądzające wierzytelność od spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wiąże z mocy art. 365 § 1 k.p.c., również w sprawie z powództwa dochodzonego na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. Prawomocne orzeczenie wydane przeciwko spółce – w niniejszej sprawie nakaz zapłaty – wiąże bowiem Sąd w zakresie swojej prawomocności materialnej. Nie można zatem w sprawie z powództwa opartego na art. 299 § 1 k.s.h. skutecznie zakwestionować tego zobowiązania, podnosząc, że zobowiązanie to w ogóle nie powstało, jak twierdził pozwany. Pozwany, co prawda słusznie zauważył, że możliwe jest podważanie istnienia zobowiązania spółki, za które odpowiedzialność mają ponosić członkowie zarządu tej spółki, ale dokonać tego można jedynie powołując się na okoliczności zaistniałe dopiero po powstaniu tytułu egzekucyjnego przeciwko spółce. Po uzyskaniu tytułu egzekucyjnego bowiem, wierzyciel może zostać zaspokojony w całości lub w części, zarówno w toku postępowania egzekucyjnego, jak i też działań samych stron stosunku zobowiązaniowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2012 roku, II CSK 181/12, [www.sn.pl](http://www.sn.pl)). Na takowe okoliczności pozwany z pewnością się nie powołał.

W ocenie Sądu za wykazaną należało uznać również przesłankę bezskuteczności egzekucji wobec spółki. Okoliczność ta pozostawała w istocie bezsporna między stronami. Powód, co prawda kwestionował stanowisko komornika sądowego w sprawie KM 27266/11, który uznał, że spółka (...) sp. z o.o. nie posiadała majątku, jednakże działania powoda polegające na wytoczeniu powództwa opartego na twierdzeniu o bezskuteczności egzekucji kierowanej wobec spółki, zdają się przeczyć stanowisku powoda w tym przedmiocie. Powód przecież podniósł w sprawie, że w 2015 roku, po zapoznaniu się z aktami spółki, stwierdził, iż brak majątku spółki stanowi o bezskuteczności egzekucji. Pozwany nie kwestionował faktu bezskuteczności egzekucji prowadzonej przeciwko spółce. Podniesiony w sprawie zarzut przedawnienia oparł na okoliczności, iż powód jeszcze przed złożeniem wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego był świadomy, że egzekucja ta będzie bezskuteczna. Żadna ze stron postępowania nie przedstawiła Sądowi dowodów na istnienie majątku dłużnej spółki, z którego powód mógłby uzyskać zaspokojenie. Wbrew niekonsekwencji powoda, Sąd uznał więc, że okoliczność bezskuteczności egzekucji prowadzonej przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, została w sprawie dowiedziona.

Uznać zatem należało, iż powód, w odwołaniu do treści art. 6 k.c. wykazał przesłanki, zaistnienie których warunkuje odpowiedzialność pozwanych jako członków zarządu za zobowiązania spółki.

Odpowiedzialność członków zarządu nie jest jednak odpowiedzialnością bezwzględną. Samo spełnienie przesłanek określonych w art. 299 § 1 k.s.h. nie przesądza o odpowiedzialności pozwanego członka zarządu. W § 2 art. 299 k.s.h. ustawodawca ujął bowiem przesłanki egzoneracyjne, których spełnienie pozwala na wyłączenie ewentualnej odpowiedzialności osób wchodzących w skład organu spółki za jej zobowiązania. Ciężar dowodu zostaje w tym przypadku przerzucony na stronę pozwaną i to ona musi wykazać zaistnienie okoliczności wskazanych w omawianym przepisie. Zgodnie z treścią art. 6 k.c., ciężar udowodnienia danego faktu spoczywa bowiem na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

W myśl art. 299 § 2 k.s.h., przesłanką wyłączającą odpowiedzialność członka zarządu spółki jest: złożenie wniosku o jej upadłość lub wniosku o wszczęcie postępowania układowego we właściwym czasie, wykazanie, że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło z przyczyn niezawinionych przez członków zarządu, tudzież udowodnienie, że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz nieszczęścia postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody.

Pozwany wnosząc o oddalenie powództwa względem jego osoby, powołał się na brak przesłanek do ogłoszenia upadłości spółki w okresie, w którym pełnił funkcję prezesa zarządu spółki. Jednakże podniósł ponadto przeciwko żądaniu powoda zarzut przedawnienia. Zakwestionował więc zasadność roszczenia strony powodowej w odwołaniu do ogólnych zasad prawa cywilnego. Zasadność tego zarzutu, z uwagi na jego charakter została przez Sąd poddana analizie w pierwszej kolejności. Jego uwzględnienie czyniło bowiem zbędnym badanie zasadności pozostałych zarzutów strony pozwanej.

Z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu (art. 117 § 1 k.c.). Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia (art. 117 § 2 k.c.). Zgodnie z art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata. Wskazać należy, że odpowiedzialność członków zarządu za zobowiązania spółki ma charakter odszkodowawczy, a do roszczeń z tego tytułu mają zastosowanie przepisy o przedawnieniu roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym (por. uchwałę składu siedmiu sędziów z dnia 7 listopada 2008 r., III CZP 72/08, [www.sn.pl](http://www.sn.pl)). Dlatego też przy ustaleniu, czy doszło do przedawnienia roszczenia powoda należało odwołać się do art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c., zgodnie z którym roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. W tym miejscu należy zauważyć jedynie, że zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego P. O., z uwagi na fakt, że między pozwanymi w sprawie nie zachodził przypadek współuczestnictwa jednolitego, nie miał wpływu na odpowiedzialność pozwanej M. K. (art. 73 § 2 k.p.c.).

Podnosząc twierdzenie o przedawnieniu roszczenia powoda, pozwany nie wskazał na datę, od której należałoby liczyć bieg terminu przedawnienia roszczenia. Należało zauważyć, że w przypadku roszczenia dochodzonego na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. szkoda w wysokości odpowiadającej niewyegzekwowanej od spółki należności jest immamentnie związana z niemożnością uzyskania zaspokojenia od spółki. Należało więc ustalić czy doszło do przedawnienia roszczenia z uwagi na upływ terminu trzech lat od momentu, w którym powód dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Osobami obowiązany do naprawienia szkody z uwagi na bezskuteczność egzekucji wobec spółki są członkowie zarządu tej spółki, art. 299 § 1 k.s.h. Ich odpowiedzialność opiera się bowiem na domniemaniu, iż wierzyciel poniósł szkodę z winy członków zarządu spółki, którzy nie dochowali swoich obowiązków. W niniejszej sprawie powód wskazywał, że zlecenie stanowiące podstawę do zawarcia umowy pomiędzy powodem a spółką (...) sp. z o.o. złożył w imieniu spółki pozwany jako prezes jej zarządu, zatem powód przynajmniej od daty zawarcia zobowiązań, na które się powołuje wiedział, że pozwany w spółce pełni rolę członka zarządu, a w konsekwencji, że jest obowiązany do naprawienia szkody wyrządzonej przez spółkę z tytułu niewykonanie

zobowiązania. Wiedza powoda w tym przedmiocie została potwierdzona okolicznością wystosowania przeciwko pozwanemu P. O. powództwa w niniejszej sprawie.

Odnosząc się natomiast do przesłanki powzięcia przez powoda wiadomości o samej szkodzie, niewątpliwie podnieść należało, że momentem takim, w okolicznościach sporów opartych na dyrektywie art.,299 § 1 k.s.h., jest dzień powzięcia przez wierzyciela wiadomości o braku majątku dłużnej spółki, z którego można prowadzić egzekucję. Bez wątplenia dzień ten ma miejsce najpóźniej wtedy, gdy wierzycielowi doręczone zostaje postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego z uwagi na bezskuteczność prowadzonej przeciwko spółce egzekucji. Jednakże powzięcie wiadomości przez wierzyciela o szkodzie może nastąpić wcześniej, a mianowicie wtedy gdy na podstawie okoliczności sporu można ustalić, że wiedzę tę wierzyciel powziął przed datą doręczenia mu wspomnianego postanowienia.

W przedmiotowej sprawie, Sąd przyjął, że za moment powzięcia przez powoda wiadomości o szkodzie należy uznać dzień doręczenia powodowi pisma komornika sądowego zatytułowanego „Wysłuchanie wierzyciela i dłużnika przed zawieszeniem lub umorzeniem postępowania” datowanego na dzień 30 grudnia 2011 roku, to jest dzień 26 stycznia 2012 roku.

W konsekwencji, Sąd nie podzielił stanowiska pozwanego w kwestii tego, że powód dowiedział się o szkodzie jeszcze wcześniej, a mianowicie w dacie powzięcia przez powoda wiadomości o zaprzestaniu działalności przez spółkę (...) sp. z o.o., na co wskazywać miała beczynność spółki utożsamiana z brakiem składania corocznych dokumentów finansowych, brakiem dotychczasowego adresu spółki i niemożnością nawiązania ze spółką kontaktu. Twierdzenia te odnoszą się nie tyle do wiedzy powoda, co do tego jakie wnioski mógłby wysnuć z ustalanych faktów, mają także podstawową dla obliczania terminu przedawnienia wadę, albowiem w żadnym miejscu nie odwołują się do konkretnej daty powzięcia przez powoda stosownych informacji. Powód nie przedstawił przy tym żadnych dowodów, które pozwoliłyby Sądowi na poczynienie konstruktywnych ustaleń na wspomnianą okoliczność. Ponadto, ani brak spółki pod dotychczasowym adresem, ani zaniechanie składania przez spółkę corocznych sprawozdań finansowych nie mogły stanowić podstawy do uznania o braku majątku spółki nadającego się do egzekucji, czy też jej możliwości płatniczych. Nadto, jak już wspomniano, niezależnie od tego, czy na podstawie powołanych okoliczności powód powinien posiadać wiedzę o tym, że możliwość wyegzekwowania należności od spółki nie istnieje, czy też na ich podstawie takiego wniosku wysnuć nie można, należało zwrócić uwagę, że art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. nie odnosi się do należytej staranności wierzyciela. Powołany przepis nakazuje łączyć rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia z dniem, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie ponoszącej za nią odpowiedzialność, a nie od dnia, w którym mógł czy też powinien się o szkodzie dowiedzieć. Przyjęcie interpretacji odmiennej niż wykładnia językowa przepisu, winno być jasno uzasadnione. Wskazać należy, że art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. wprowadza ograniczenie możliwości dochodzenia roszczenia po upływie 10 lat od zdarzenia wywołującego szkodę, niezależnie od tego, czy poszkodowany o szkodzie w ogóle się dowiedział. W tych okolicznościach nie jest uzasadnione przyjmowanie, sprzecznie z treścią przepisu, że termin przedawnienia biegnie od dnia, w którym poszkodowany powinien się dowiedzieć o szkodzie.

Sąd nie podzielił również argumentów powoda, zmierzających do wykazania, że powód dowiedział się o bezskuteczności egzekucji dopiero w 2015 roku, po zapoznaniu się przez jego pełnomocnika z dokumentacją rejestrową spółki (...) sp. z o.o. Powód, co prawda twierdził, że zakwestionował rzetelność komornika sądowego prowadzącego egzekucję przeciwko spółce, w szczególności twierdzenia o braku majątku spółki, jednak w żaden sposób okoliczności tej nie wykazał. Sąd w szczególności nie znalazł podstaw do ustalenia, że powód na tej podstawie zakwestionował czynności podjęte przez komornika. Powód nie odpowiedział na pismo komornika sądowego z dnia 30 grudnia 2011 roku. Nie złożył zażalenia na wydane przez komornika postanowienie o umorzeniu postępowania, nie sprzeciwiał się rygorowi wskazanemu w piśmie z dnia 30 grudnia 2011 roku. Nie przekazał komornikowi żadnych danych pozwalających na przyjęcie istnienia majątku dłużnej spółki, w szczególności nie wskazał na to, że jest ona – jak podnosił w procesie – właścicielem nieruchomości. Dane, na które się powoływał opierały się na wiedzy powoda sprzed ponad 10 lat, czerpanej jeszcze w toku prowadzenia ze spółką działalności gospodarczej. W piśmie z dnia 30 grudnia 2011 roku, doręczonym w dniu 26 stycznia 2012 roku komornik sądowy przedstawił powodowi fakty, z których jasno wynikało, że (...) sp. z o.o. nie posiada majątku, z którego można by egzekwować

zasądzoną należność zgodnie ze złożonym wnioskiem. Wzywał do wskazania majątku spółki pod rygorem umorzenia postępowania egzekucyjnego. Sąd nie dał wiary powodowi w kwestii tego, że powód informacji komornika nie uznał za wiarygodne, co – jak należy przypuszczać - świadczyć miało o braku wiedzy powoda o szkodzie. Nie było żadnych racjonalnych podstaw do zakwestionowania treści pisma komornika, o czym Sąd wspomniał wyżej. Powód zeznał, że po zakończeniu postępowania egzekucyjnego próbował odnaleźć spółkę (...) sp. z o.o. oraz pozwanego P. O., jednak bezskutecznie. Trudno przyjąć, że niemożliwym byłoby odnalezienie przedsiębiorstwa, które powód uznawał za prężne i osiągające wysokie obroty. Okoliczność ta stanowi raczej potwierdzenie wniosku Sądu o wiedzy powoda o bezskuteczności egzekucji już w tym okresie. Racjonalnym jest bowiem uznanie, że skoro po ponad 10 latach od zakończenia działalności, nie sposób odnaleźć spółki i członków jej zarządu, a komornik podejmujący działania egzekucyjne informuje o braku majątku dłużnika, to z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością spółka nie posiada majątku. Dodatkowo wskazać należało, że powód już w 2012 roku wezwał pozwanego jako członka zarządu spółki do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem, a zatem już wtedy musiał mieć świadomość, że egzekucja wobec spółki okazała się bezskuteczna, a w konsekwencji, że poniósł szkodę, za którą odpowiedzialni są członkowie zarządu dłużnika.

W rezultacie, Sąd za początek biegu trzyletniego terminu przedawnienia uznał dzień 26 stycznia 2012 roku. Powód więc, aby nie dopuścić do przedawnienia roszczenia zgłoszonego w pozwie winien swe roszczenie zgłosić w Sądzie najpóźniej w dniu 26 stycznia 2015 roku. Tymczasem powód wniósł pozew w dniu 19 lutego 2015 roku. Powództwo skierowane przeciwko pozwanemu P. O. należało więc uznać za przedawnione i jako takie, na podstawie art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. w związku z art. 299 § 1 k.s.h. oddalić, o czym orzeczono w punkcie III wyroku.

Uznanie podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia za zasadny zwolniło Sąd od obowiązku rozważania pozostałych zarzutów pozwanego postawionych przeciwko żądaniu pozwu.

Odmienne należało ocenić zasadność powództwa wobec pozwanej M. K.. Pozwana nie złożyła odpowiedzi na pozew, nie stawiała się na terminach rozprawy. Zgodnie z art. 399 § 1 k.p.c. jeżeli pozwany nie stawił się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd wyda wyrok zaoczny. W tym wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa (art. 399 § 2 k.p.c.). W rozpoznawanej sprawie, ze względu na żądanie zasądzenia dochodzonej pozwem należności solidarnie od dwóch podmiotów, Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe, dotyczące również okoliczności stanowiących podstawę odpowiedzialności pozwanej M. K.. Jak już wskazano wyżej, powód wykazał, iż zaszły przesłanki wskazane w art. 299 § 1 k.s.h. Przy tym w wypadku pozwanej, nie zachodziły przesłanki, które wyłączały jej odpowiedzialność za szkodę w majątku powoda. Jak podniesiono wyżej zarzut zgłoszony przez pozwanego jako dłużnika solidarnego, wobec braku współuczestnictwa o charakterze jednolitym po stronie pozwanych, nie mógł odnieść skutków prawnych wobec pozwanej.

Mając na uwadze powyższe na podstawie art. 299 § 1 k.s.h., Sąd zasądził w punkcie I wyroku od pozwanej na rzecz powoda kwotę 774 564,81 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 13 listopada 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty. Na kwotę tę złożyły się: kwota należności głównej ujęta w wyżej wymienionym nakazie zapłaty – 740 888,81 zł - oraz suma zasądzonych w tym nakazie zapłaty kosztów postępowania w wysokości 33 676 zł. Zgodnie z podzielanym przez Sąd Okręgowy poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 marca 2007 r. w sprawie III CSK 352/06 odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie art. 299 k.s.h. obejmuje również koszty procesu zasądzone w tytule egzekucyjnym wydanym przeciwko spółce, a zatem należało uznać, że powód mógł zasadnie obok należności głównej domagać się zasądzenia od pozwanych członków zarządu kosztów postępowań sądowych i egzekucyjnych prowadzonych przeciwko spółce.

Należy przy tym zauważyć, że Sąd oddalił powództwo wobec pozwanej w zakresie żądania przez powoda odsetek ustawowych od dat wcześniejszych niż dzień 13 listopada 2015 roku. Podstawą orzeczenia w przedmiocie odsetek była bowiem dyrektywa art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 § 1 k.c. Zgodnie z pierwszym z powoływanych przepisów,



jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (art. 481 § 2 zd. 1 k.c.). Ze względu na odszkodowawczy charakter odpowiedzialności z art. 299 k.s.h. brak terminu spełnienia świadczenia z tego tytułu, nie jest on bowiem oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania. Dlatego też roszczenie to staje się wymagalne, zgodnie z art. 455 k.c., po wezwaniu dłużnika do jego wykonania i dopiero od dnia wymagalności świadczenia wierzyciel może, zgodnie z art. 481 k.c., żądać odsetek za opóźnienie w jego spełnieniu (por. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 4 lipca 2006 r. I ACa 341/06; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2005 r. III CK 678/04). Ponieważ powód nie wzywał pozwanej do zapłaty, za takie wezwanie Sąd uznał doręczenie odpisu pozwu, które nastąpiło w dniu 13 listopada 2015 roku, od tego zatem dnia powód mógł żądać odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego przez pozwaną. Roszczenie odsetkowe za okres wcześniejszy Sąd oddalił w punkcie II wyroku.

Oddalając roszczenie odsetkowe powoda w opisanej części należało wskazać, że odsetek należnych od spółki na zasadzie art. 481 k.c. nie można utożsamiać z odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia przez pozywanego członka zarządu, nie wstępuje on bowiem w sytuację prawną dotychczasowego dłużnika, lecz odpowiada w zakresie szkody poniesionej przez wierzyciela. Zatem sformułowanie względem niego roszczenia odszkodowawczego obejmującego odsetki za opóźnienie w wykonaniu zobowiązania przez spółkę wymaga skapitalizowania tych odsetek w żądaniu pozwu i wcześniejszego wezwania dłużnika do ich zapłaty.

O kosztach postępowania z powództwa przeciwko pozwanemu Sąd orzekł w punkcie IV wyroku w oparciu o art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. oraz z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. - Dz.U. z 2013 r. poz. 461). Powód jako strona przegrywająca sprawę obowiązany jest zwrócić pozwanemu koszty niezbędne do celowej obrony, na którą składały się w rozpoznawanej sprawie: koszty zastępstwa procesowego w kwocie 7 200 zł ustalone na podstawie wyżej wskazanego przepisu rozporządzenia oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

O kosztach postępowania dotyczących powództwa przeciwko pozwanej natomiast Sąd orzekł w punkcie V wyroku. Ponieważ w tym wypadku powód wygrał sprawę niemalże w całości, ulegając jedynie w części co do roszczenia odsetkowego, na podstawie art. 100 k.p.c. i powołanego § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 17 217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, na którą składały się: uiszczona przez powoda część opłaty sądowej od pozwu w wysokości 10 000 zł, koszty wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 7 200 zł oraz opłat skarbowych od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Ponieważ powód był zwolniony z uiszczenia części opłaty sądowej od pozwu, w punkcie VI wyroku na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. – Dz.U. z 2016 r., poz. 623), Sąd nakazał ściągnąć wspomnianą należność, to jest kwotę 28 729 zł od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa.

Na podstawie art. 333 § 1 pkt 3 k.p.c. Sąd w punkcie VII wyroku nadał punktom I, IV, V i VI wyroku zaocznego wydanego przeciwko pozwanej M. K. rygor natychmiastowej wykonalności.

SSO Małgorzata Goldbeck-Malesińska